

ILUSTROWANY

# GŁOS

TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:  
Piotrków Tryb., Legionów 2,  
tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE:  
od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNĄ:  
od godziny 8-ej do 19-ej

CENNIK OGŁOSZEŃ:  
Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabela ryczne o 50 proc. drożej.  
Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukiującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie  
2.50

## Przed upadkiem rządu Bluma

PARYŻ, 19.6. — Francji zagraża znów ważne przesilenie gabinetowe.

Ustawy o pełnomocnictwach finansowych dla rządu, uchwalone przez większość izby deputowanych, zostały przez senat odrzucone.

Senacka komisja finansowa zażądała od ministra skarbu Aurioła przedłożenia innego tekstu projektów pełnomocnictw, które byłyby ściśle ograniczone do walki spekulacją i nadzyciami. We wszystkich innych sprawach budżetowo-finansowych komisja domaga się od rządu przedłożenia odpowiednich projektów ustawy, aby je uchwalić na normalnej drodze parlamentarnej.

Premier Blum oraz minister finansów odmówili kategorię przedłożenia nowego tekstu pełnomocnictw i nie przybyli na posiedzenie komisji.

Wobec tego stanowiska, zajętego przez komisję, podjęła obrady w nieobecności przedstawicieli rządu i sama przegłosowała projekt. W projekcie swoim komisja usunęła z pełnomocnictw sprawy obrotu walut, wysokości obiegu bankowych oraz ustawodawstwa bankowego i bankowego.

Wobec rzadka w historii parlamentu francuskiego, że ani jeden senator nie położył stanowiska rządu.

PARYŻ, 19.6. Jednocześnie z obradami komisji senackiej odbywała się w Izbie deputowanych dyskusja nad pełnomocnictwami celnymi. Umiarkowany poseł Lalle zaproponował poprawkę zabraniającą rządowi zaprowadzenia kontroli dewizowej, oraz ograniczenia w jakiegokolwiek stopniu wolnego obrotu walut i złota. Poprawka ta za zgodą ministra handlu Baudina przyjęta została 358 głosami przeciw 214. Wynika z tego, że radykałowie głosowali za poprawką. Wynik tego głosowania tłumaczony jest w kuluarach Izby jako zachęcenie dla senatu, by nie ustępował ze swego stanowiska.

PARYŻ, 19.6. Plenarne posiedzenie senatu zwołane zostało na dziś po południu. Obrady izby deputowanych rozpoczął się w późnym wieczorem. Gdyby do tego czasu nie nastąpiło porozumienie między rządem a komisją senacką, liczyć się trzeba poważnie z ewentualnością przesilenia. W kuluarach krążą pogłoski, że w razie odrzucenia projektu rządowego przez senat i ponownego przedstawienia go iz-

bie deputowanych komuniści, którzy głosowali poprzednio za pełnomocnictwami, tym razem wypowiedzieć się mogą przeciw rządowi. Obawiają się bowiem, aby pełnomocnictwa nie zostały wykorzystane przez rząd dla wyrubowania podatków pośrednich, podniesienia ceny tytoniu, za pałek, cukru i benzyny.

Senatorzy radykalni boją się, aby rząd

nie znacjonalizował kolei oraz nie wprowadził upaństwowienia towarzystw asekuracyjnych i banków.

Przewodniczący senackiej komisji finansowej Caillaux oświadczył przedstawicielom prasy:

„Chwila nie jest odpowiednia na przewracanie kręglów. Starać się trzeba tylko inaczej je porozstawiać“.

Słowa te tłumaczone są jako chęć doprowadzenia do kompromisu.

PARYŻ, 19.6. Pewien miarodajny polityk oświadczył dziś wieczorem dziennikarzom wyraźnie, że gabinet obecny nie weźmie odpowiedzialności za pozostanie u władzy, jeżeli nie będzie rozporządzał w poniedziałek środkami, które by mogły zapewnić obronę franka.

## Bunty i dezorganizacja w Sowietach

TOKIO, 19.6. Z Syberii nadchodzą przez Mandżurię do Japonii wiadomości o wybuchających buntach w oddziałach wojskowych po masowych egzekucjach i aresztowaniach zasłużonych dygnitarzy wojskowych i cywilnych na Syberii.

Również miały wybuchnąć rozruchy na Ukrainie, gdzie po egzekucji gen. Jakira, władze sowieckie zastosowały terror. Dokonano licznych aresztowań wśród Niemców rosyjskich oraz wielu obywateli sowieckich pod zarzutem utrzymywania stosunków z cudzoziemcami.

MOSKWA, 19.6. Cała prasa sowiecka z urzędową „Prawdą“ na czele omawia nie zwykłą aferę naftową, jaką rozegrała się niedawno na terenie Związku Radzieckiego w zagłębiu Kuźnieckim.

Oto w roku 1936 niejaki Drobnis za pośrednictwem partii i prasy narobił wiele hałasu w okół rzekomych źródeł natowych, które znalazł w zagłębiu Kuźnieckim w Zachodniej Syberii.

Wzywani na miejsce przedstawiciele „Głównetu“ stwierdzili istnienie paru źródeł ropy, która przesączała się już na powierzchnię ziemi, stanowiąc widome potwierdzenie obserwacji tow. Drobnisa.

W błyskawicznym tempie zmontowano całą ekspedycję wiertniczą, wyposażając ją w najbardziej nowoczesne maszyny, dzięki którym zagłębie Kuźnieckie miało stać się drugim... Rostowem nad Donem.

Ale... jak pisze „Prawda“, kierownik ekspedycji i tow Drobnis okazali się „szkodnikami, trockistami, bandytami“.

bo oto już próbne wiercenia wykazały, że w miejscach zaznaczonych przez Drobnisa nafty... w ogóle nie ma!

Sledztwo stwierdziło, że Drobnis, organizując całą aferę w zagłębiu Kuźnieckim w paru miejscach porobił „sztuczne źródła, używając do tego... wody i ropy naftowej, co do złudzenia przypominało ropne wypryski, a ponieważ sprytnie uniknął to interwencji rzeczoznawców, więc... afera udała się, narażając Związek Radziecki na 1.300.000 rubli strat.

Moskiewskie czasopismo „Krasna Karelja“ alarmuje, że robotnicy zatrudnieni w warsztatach fabrycznych w Solomeńsku wbrew ustawie muszą pracować po... 12 do 15 godzin na dobę, przy czym za godzinę ponadliczbową nie otrzymują one dodatkowego wynagrodzenia. Autor notatki podkreśla, że robotnicy te również nie korzystają z jakiegokolwiek dni wypoczynkowych czy ustawowo należnych urlopów...

## Bilbao zdobyte przez wojska narodowe

LONDYN, 19.6. Wszystkie radiostacje powstańcze donoszą, że w sobotę o godz. 12,30 wojska narodowe zdobyły Bilbao. Przed opuszczeniem stolicy Basków, woj-

ska czerwone wysadziły w powietrze wszystkie mosty na drogach wiodących do Bilbao. Wojska powstańcze wkroczyły do Bilbao od strony San Domingo.

## Wyrok w procesie O. U. N.

LWÓW, 19.6. W głośnym procesie jaki się toczył przed sądem przysięgłych we Lwowie o należenie do O.U.N., zapadł wyrok, mocą którego wszyscy oskarżeni

skazani zostali na karę więzienia od 2 do 10 lat.

Jeden oskarżony został uniewinniony.

## Pogrzeb 50 zabitych podczas eksplozji na „Jaime I“

KARTAGENA, 19.6. Wczoraj w szpitalach Kartageny zmarło 32 marynarzy rannych podczas onegdajszego wybuchu na pancerniku „Jaime I“. Wraz z zabitymi na miejscu podczas eksplozji liczba śmiertelnych ofiar katastrofy wynosi 50 osób.

Wieczorem odbył się pogrzeb wszystkich 50 ofiar wybuchu w obecności przedstawicieli wszystkich władz, 400 ludzi za logi pancernika pozostałych przy życiu przedefilowało przed trumnami.

Komisja śledcza nie zakończyła swych prac nad ustaleniem przyczyn katastrofy.

Nie ulega jednak wątpliwości, że wybuch był aktem sabotażu.

Pancernik jest b. poważnie zdemolowany. Jako jednostka bojowa nie przedstawia obecnie żadnej wartości.

## Zgon b. prezydenta Francji

PARYŻ, 19.6. W Paryżu zmarł były prezydent Francji, Doumergue Pogrzeb odbędzie się na koszt państwa.

## Księstwo Windsor przybędą do Czech

MARIAŃSKIE ŁAZNIE, 19.6. Sekretarz księcia Windsoru przeprowadza pertraktacje w sprawie wynajęcia na lipiec i sierpień jednej willi dla pary książęcej.

Jak wiadomo, w Mariańskich Łazniach spędzał zawsze lato na kuracji dziadek ks. Windsoru, król Edward VII. Obok Mariańskich Łazni, w Kynzwarcie, majątku Metternichów, przebywa b. król hiszpański Alfons XIII.

## Polski balon dla prof. Piccarda

Znany uczyony belgijski, słynny z wypraw do stratosfery, prof. Piccard zwrócił się do polskich fabryk balonowych z zapytaniem w sprawie wykonania nowego balonu dla doświadczeń fizycznych.

Jak wiadomo, balon stratosferyczny profesora Piccarda splanął przed kilku tygodniami w czasie lotu próbnego.

Prof. Piccard bawił w swoim czasie w Polsce w sprawie nabycia balonu, lecz wówczas zamówienie to nie doszło do skutku.

**Smutna statystyka**  
Połowa pracowników w Polsce zarabia poniżej 200 zł. miesięcznie

Na ogólną ilość 539.601 osób, opłacających w r. 1936 podatek dochodowy od usług, zarabiali miesięcznie w złotych: do 208 — 290.808 osób = 54 procent ogółu pracowników; od 208 do 300 — 135.632 osób = 25 proc. ogółu prac.; od 300 do 500 zł. — 78.214 osób = 14,6 proc. ogółu prac.; od 500 do 1.000 — 27.640 osób = 5,1 proc. ogółu pracown.; ponad 1.000 — 7.307 osób = 1,4 proc. ogółu pracow.; ponad 10.000 — 2 osoby.



# PRAKTYCZNA LEKCJA

## Komunizm -- groźbą dla demokracji

Od „procesu“ przeciw 8-miu generałom sowieckim z Tuchaczewskim na czele oraz od wykonania wyroku śmierci na tych najwyższych dygnitarzach wojskowych, którzy „przyznali się“ do szpiegostwa i zdrady stanu — upłynął już sześć dni.

Sensacja minęła. W miejsce wrażeń torować sobie poczynają drogę — refleksje. Świat otrząsa się z koszmarnych, niesamowitych wrażeń, by przejść do logicznego rozumowania, do wysnuć wniosków do zastanowienia się nad następstwami tego wszystkiego, co dzieje się od pewnego czasu w obrębie ZSRR.

Cała światowa prasa pełna jest też refleksji i wnioskowań. Odzwierciadła ona, jak głęboki nastąpił wstrząs w opinii świata i jak zmieniła się zarówno ocena państwa Stalina, jak i stosunek do komunizmu. Wielkie i poważne pisma Francji i Anglii, Niemiec i Włoch oraz mniejszych państw europejskich — przeprowadzają dokładne analizy sytuacji w Sowietach, a równocześnie starają się uświadomić opinię publiczną swych krajów co do roli komunizmu, jako „towaru eksportowego“. Bo przecież jasną jest rzeczą, że eksperymencie państwa sowieckiego na gruzach carskiej Rosji nie jest tylko wewnętrzną sprawą społeczeństwa, mieszczańskiego w granicach obecnego imperium Stalina; doktryna komunistyczna uznaje to państwo tylko za przykład, a w istocie swej dąży do zrealizowania swych zasad i swego programu drogą rewolucji światowej, zmierzając do rozszerzenia swego władztwa na cały świat. Dlatego też wyciąga swe macki agitacyjne wszędzie, ustanawia i opłaca swe jacejki, gdzie tylko może.

Ewolucja, dokonująca się w Sowietach stosowane tam metody — są zarazem dla świata lekcją poglądową na temat, co by było, gdyby doktryna komunistyczna zwyciężyła również i poza obrębem Sowietów.

Tu właśnie tkwi przyczyna tego olbrzymiego zainteresowania, jakie na całym świecie budzą wewnętrzne przemiany ZSRR.

Mają one i dla nas swe znaczenie. Nie tylko dlatego, że jesteśmy najbliższymi sąsiadami i mamy bardzo długą wspólną granicę, ale również i dlatego, że stanowiąmy teren, na który wciąż starają się przeniknąć owe macki agitacji komunistycznej, nadaremnie usiłujące objąć nasz świat pracy.

Wiemy, że robotą tą — mimo że poparta znacznymi zasobami kapitałowymi i uprawiana w zakapturzeniu, przeważnie pod pokrywą przenikania jacejek komunistycznych w środowiska tzw. „opozycji“ politycznej — nie wydaje na ogół poważniejszych rezultatów. Polska gleba jest oporna na posiew komunizmu. Z kielków komuny rodzi jałowe chwasty. Niemniej jednak fakt ten przedstawia podobne niebezpieczeństwo jakim jest obecność kłosa w łanie żytnim: zanieczyszcza zbiór. Chwasty muszą być z całą bezwzględnością tępić.

Zresztą zarówno chłop nasz, jak i robotnik — mądrym instynktem wiedzeni — odgradzają się bardzo wyraźnie od infekcji komunizmu. Ta postawa wpłynęła też musiała nawet na te organizacje polityczne, włościańskie i robotnicze, które prowadzą u nas politykę opozycyjną. Np. na ostatnim zjeździe władz socjalistycznych w Radomiu przeprowadzono stanowczy rozbrat z pokusą wspólnego frontu z komunistami, chociaż w pewnej części PPS nie brakło do niedawna takich pokus i istniała jeszcze złuda, iż walkę o „demokrację“ można stoczyć przy pomocy komuny. Oczywiście: „procesy sowieckie ich przebieg i cele musiały podzielać nie tylko otrzewiająco, ale i odstraszać: dziś po rozstrzelaniu Zinowiewa, Fiatakowa, Tuchaczewskiego, po zaludnieniu celi więzień sowieckich i pustkowi syberyjskich Radkami i innymi „towarzyszami“ czytamy w „Robotniku“, że nasi socjaliści „z ludzi czynić gnoju nie pozwolą“, zatem z bagna sowieckiego nie chcą brać bynajmniej przykładu, w jakim kierunku powinny iść dzieje ludzkości.

I tu właśnie tkwi nauka dla całego świata — a więc i dla nas — ta praktyczna lekcja, jaką — nolens volens — dają wypadki w ZSRR. Zrealizowanie państwa komunistycznego miało być urzeczywistnieniem państwa wolnego człowieka, miało być przeciwieństwem „samodzierżawia“ tyranii, miało być wcieleniem demokracji w jej najwyższym ujęciu, miało być tworem kultury, sprawiedliwości, zmniejszenia różnic w dobrobycie, rozkwitu swobód obywatelskich. „Zgniłemu“ kapitalizmowi, grzęsnącemu w faszyzmie, miała być prze-

ciwstawiona — jakby „eidola“ Platona — idealne państwo będące szczytem demokracji.

Tymczasem wszystko okazało się — użymy trywialnego może, lecz bardzo plastycznego określenia — bujda. Wolność została podeptana, każdy ślad, choćby najniklejszy, swobody przekonań, zostaje w najbrutalniejszy i najnieczemniejszy sposób zdławiony. Żaden tyran, nawet ci okrutni tyranie ze starożytności, jakich nam przekazują ballady Grecji i Persji — nie potrafili się tak srożyć i tak ohydnie dep-

tać pojęć humanitarnych, jak się to dzieje w państwie, które absolutyzm miało przecież zastąpić ideałami demokracji.

I jeśli dziś na świecie przeprowadzić plebiscyt na temat: kto właściwie stanowi największą groźbę dla demokracji? — stynkt zbiorowy społeczeństw wysunie niechybnie odpowiedź: komunizm.

Każdy telegram z Moskwy pogłębia świadomość w opinii świata. Największym agitotorem — przeciw komunizmowi obecnie ZSRR.

## Obowiązki lekarza domowego

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał przepisy, dotyczące lekarzy domowych i lekarzy specjalistów. W myśl tych przepisów udzielanie pomocy lekarskiej przez lekarza domowego oparte jest na stałej łączności i bezpośrednim dostępie chorego do lekarza domowego i na ciągłości opieki lekarza domowego nad nim we wszystkich chorobach i ich fazach.

W związku z powyższym lekarz domowy ma obowiązek a) zamieszkiwania w wyznaczonym rejonie b) przyjmowania we własnym gabinecie, badania i leczenia zgłaszających się do niego chorych. Przyjmowanie chorych odbywa się 2 razy dziennie w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych, ustalonych i podanych do wiadomości ubezpieczonym; c) badania i leczenia obłożnie chorych w ich mieszkaniach; lekarz domowy obowiązany jest przyjmować zgłoszenia wizyt do obłożnie chorych w wyznaczonych godzinach; wizyty, zgłoszone w tych godzinach, powinny być załatwione tego samego dnia; d) udzielania pomocy lekarskiej w wypadkach nagłych w dzień i w nocy, o ile ta pomoc nie jest inaczej zorganizowana; e) prowadzenia i przechowywania u siebie karty zachorowań każdego zgłaszającego się o pomoc lekarską chorego, w ten sposób, a żeby zawierała nie tylko opis przebiegu leczenia u lekarza domowego, lecz również i dane dotyczące wszystkich wyników przeprowadzonych badań; f) informowania się bezpośrednio, bądź też zbierania drogą wywiadów za pośrednictwem wykwalifikowanego personelu pomocniczo-lekarskiego danych o warunkach domowych, mieszkaniowych i pracy zgłaszających się chorych, celem zebrania odpow-

wiedniego materiału, któryby stanowił podstawę dla lekarza naczelnego ubezpieczalni do opracowania właściwego programu akcji profilaktycznej.

W przypadkach w których lekarz domowy ma wątpliwości co do rozpoznania choroby lub co do zastosowania sposobu leczenia, obowiązany jest: 1) wezwać na poradę innego lekarza domowego lub specjalistę 2) skierować chorego do specjalisty do zakładów rozpoznawczych, do zakładów przyrodoleczniczych, 3) skierować chorego do szpitala.

W przypadkach, gdy zachodzi trudność w rozpoznaniu choroby lub gdy rodzaj schorzenia wymaga bezpośrednio do odpowiedniego specjalisty, przydzielonego do danego rejonu. W razie konieczności dokonania badania pomocniczego, kieruje lekarz domowy chorego bezpośrednio do odpowiedniego zakładu.

W przypadkach gdy stan chorego wymaga leczenia szpitalnego, lekarz domowy wypisuje dla niego odpowiedni przekaz i skierowuje do właściwego szpitala bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio. Lekarz domowy może skierować chorego bez pośrednio do szpitala jedynie w tych przypadkach, w których stan chorego lub charakter choroby wyklucza możliwość pozostawienia go w domu. W takich przypadkach lekarz domowy umieszcza u góry przekazu dopisek „wypadek nagły“. W innych przypadkach umieszczenie chorego w szpitalu wymaga decyzji lekarza naczelnego lub obwodowego ubezpieczalni.

Lekarz domowy obowiązany jest dokonywać badania młodocianych, stosownie do zarządzeń wydanych przez lekarza naczelnego ubezpieczalni. Lekarzom domo-

wemu nie wolno pobierać w jakiegokolwiek formie wynagrodzenia od chorych, którzy są uprawnieni do świadczeń w ubezpieczalniach społecznych. Natomiast obowiązany on jest pobierać dopłaty za porady lekarskie oraz za leki i za środki lecznicze i pomocnicze wydane z punktu rozdania leków stosownie do instrukcji ubezpieczalni.

Lekarz domowy kieruje akcją zapobiegawczą i społeczno higieniczną w rejonie na podstawie planu ustalonego przez lekarza naczelnego ubezpieczalni.

W stosunku do chorych powinien lekarz domowy występować w roli dbałego opiekuna, służąc im radą i pomocą i traktować ich narówni z prywatnymi chorymi. Poza świadectwami szkolnymi, szczepieniami i zgonów, lekarzom domowym wolno życzenie chorych wystawiać tylko zaświadczenia stwierdzające niezdolność do pracy.

Uzupełnieniem pracy lekarzy domowych jest pomoc lekarska udzielana przez lekarzy specjalistów tym chorym, którzy zostaną skierowani przez lekarzy domowych. Do obowiązków lekarza specjalisty należy: udzielanie pomocy lekarskiej równo w gabinecie lekarskim jak i w domu chorego w zakresie swej specjalności odbywanie porad na zaproszenie lekarzy domowych danego terenu lub innych lekarzy specjalistów. Lekarze specjaliści powinni, o ile możliwości zamieszkiwać w rejonie przydzielonych im rejonów i przyjmować chorych u siebie w gabinecie w przychodniach, jeżeli ze względu na bliskość terenowe i organizacyjne dane ubezpieczalni przychodnie takie istnieją lub zostaną utworzone.

Lekarze chorób dziecięcych, przyjmujący chorych bezpośrednio, pracują na tych samych zasadach co i lekarze domowi, tym, że teren ich pracy odpowiada kłom rejonom lekarzy domowych. Udzielają im pomocy lekarskiej dzieciom do lat sześciu przyjmują chorych, skierowanych przez lekarzy domowych z tych miejscowości, w których nie ma lekarza chorób dziecięcych. Lekarz chorób dziecięcych podobnie jak lekarz domowy, zakłada dla zgłaszających się chorych karty zachorowań w których notuje badania, rozpoznania i wyniki badań pomocniczych.

Lekarz położnik przyjmuje zgłaszających się do niego bezpośrednio lub przekazanych przez lekarzy domowych ciężarne, oraz udziela im pomocy w domu w wypadku porodu, położu i powikłań ciąży i poporodowych. Ponadto udziela on pomocy chorym skierowanym przez lekarza domowego, bierze udział w poradach i t.p.

Lekarz chorób wenerycznych przyjmuje chorych zgłaszających się bezpośrednio i skierowanych przez lekarzy domowych. O każdym przypadku stwierdzonej choroby wenerycznej lekarz chorób wenerycznych powinien w drodze ściśle poufnej zawiadomić właściwego lekarza domowego celem podjęcia wspólnej akcji zapobiegawczej. Obowiązkiem lekarza wenerologa jest dążenie do nawiązania łączności z odpowiednimi poradniami, znajdującymi się na danym terenie celem zapewnienia choremu ciągłości leczenia po wyczerpaniu ustawowych świadczeń.

## Paryż w anegdocie

Paryż jest dziś na ustach wszystkich. Miliony ludzi przewinę się przez to miasto w ciągu trwania Światowej Wystawy i na pewno wszyscy wyjadą z Paryża z zalem, że dłużej w nim zostać nie mogli. „Paryż jest najwspanialszym miastem świata“ — taką opinią niewątpliwie każdy wyniesie o stolicy Francji. Nie od dzisiaj zresztą tą sławą cieszy się stolica nadsekwaska. Oto jak i w anegdotach z czasów dość odległych sławiony był Paryż.

Karol V przybył do Paryża w r. 1510 drogą na Poitiers i Orlean. Franciszek I zapytał go, co myśli o tych miastach. „Poitiers“, odpowiedział Karol, jest najpiękniejszą wioską na świecie, a Orlean najpiękniejszym miastem“ — A jakiego jesteś zdania o Paryżu? — Paryż nie jest miastem: to cały świat.

Kiedy car Piotr Wielki przybył do Paryża, zapytano go, jak mu się podoba stolica Francji. „Gdyby w moim kraju była podobna stolica“ — odpowiedział car — chyba bym ją kazał podpalić w obawie, by nie pochłonęła reszty mojego cesarstwa.

Książę Henryk, brat króla pruskiego, przybył do Paryża w r. 1784 żegnając się z hrabią N. powiedział: „Drogi hrabio, większa część mojego życia upłynęła na pragnieniu zobaczenia Paryża, resztę spędzę na tęsknocie za nim“.

Fryderyk II zwrócił się pewnego dnia do swoich gości z następującym pytaniem „Powiedzcie mi, panowie, co by każdy z was zrobił, gdyby został królem Prus?“ Wszyscy wysilali się na odpowiedzi dowcipne i schlebające. Kiedy przyszła kolej na markiza d'Argens, ten orzekł: „Sprzedalbym królestwo, żeby uzyskane z tego pieniądze zjeść w Paryżu“.

Pewna bardzo światła kobieta, przyjaźnielka słynnej pani de Stael, powiedziała o Paryżu, że „jest jedynym miejscem na świecie, w którym można całkowicie obejść się bez szczęścia“.

Mówią też o Paryżu, że jest czyszcem dla mężczyzny i rajem dla kobiet. Czy tak jest istotnie? Nic łatwiejszego, niż same mu się przekonać o wszystkim, co mówiono i mówią o Paryżu. Tęgo roku Wystawa Światowa w Paryżu stworzyła niezwykłą okazję zwiedzenia tego miasta. Wystawa będzie trwała do grudnia, a do tego czasu będziemy mieli wielokrotną sposobność zdobycia pieniędzy na tę fascynującą podróż: kupmy jeszcze dziś los na Loterię Klasową, a spośród tysięcy wygranych, jedna bardzo łatwo paść może na nasz numer. Ciągnięcie pierwszej klasy rozpoczyna się pojutrze.



**Wspomnienia historyczne**

**Największy awanturnik XVIII wieku**

Sto pięćdziesiąt lat minęło od śmierci Maurycego Beniowskiego największego awanturnika osiemnastego wieku, uwiecznionego przez Słowackiego w wielkim poemacie.

Zołnierz i awanturnik niepospolitego talentu, zapalony podróżnik i niespokojny łowca przygód ścigał poprzez dalekie światy nieuchwytną chimery. Już wkrótce wytworzyła się dokoła niego legenda urzekająca poetów, ale rozwiewana dokumentnie przez historyków. Zaczynem stały się jego własne pamiętniki, w których prawda miesza się z fikcją i przesadą.

Przetłumaczone na wiele języków, po sukcesie bezkrytycznego powodzenia wytworzyły wielojęzyczną literaturę, dyskretnie łączącą szczegółowo ich wiarygodność.

Przed wszystkim zaliczono do wymyślnych opowiadań o hrabiostwie rodziny hrabiego generalnym ojca, o starostwie po nim otrzymanym z poręki stryja itp. Po wnie udział Beniowskiego na konferencji warszawskiej sprowadzono do roli przypadkowej i nieznacznej, ubył przeto ścisłe związki z Polską, które oczarowały wyobraźnię Słowackiego i spowodowały poetycką rehabilitację tego międzynarodowego awanturnika.

Maurycey August Beniowski urodził się około roku 1746 w Werbowie na Węgrzech, ojca Samuela, pułkownika armii austriackiej.

Niewątpliwie jest, że jako podporucznik pułku Sraschon opuścił kraj w roku 1767 i udał się na Spisz polski. Na czas jakiś osiadł w Spiskiej Sobocie, w domu Honscha i tam ożenił się. W lecie 1768 z rąk uwieziony jako protestant oddał się do dyspozycji konfederatów.

W czasie podjętego na Spiszu łącznie z bar. Jungburgiem, werbunku dla ks. Karola Radziwiła, został aresztowany przez królewskiego komendanta Lubowli. Wykroczył się w jakiś sposób z tego potrzasku i znów pomknął ku konfederatom. Znalazłszy się w grupie Fr. Pułaskiego potykał się prawdopodobnie pod Tlustem i w Zawańcu. Wzięty wkrótce do niewoli rosyjskiej powędrował na Syberię. Z Ochocka przetransportowany do Bolszerecka na Kamczatce wszczął otwarty bunt, na czele spisku zorganizowanego pośród wyznawców, bunt uwięzionego zwycięstwem.

Z niewoli k.o.m. zackiej wydarł się na zagarniętym okręcie skarbowym rosyjskim, z gromadą 63 mężczyzn i 17 kobiet załogę w dniu 23 maja 1771 r.

Szlak awanturniczej ucieczki biegł przez wyspy kurylskie, Japonię, Formozę, ku Macao, osadzie portugalskiej u chińskich brzegów. Pragnąc zdyskontować sensację wywołaną w świecie przez ten wyczyn, z niedobitkami wyprawy na pokładzie dwu francuskich statków handlowych udał się Beniowski z Macao do Francji. Zaangażo-

wany przez rząd francuski w stopniu pułkownika proponował wyprawę na Formozę, lecz został użyty do kolonizacji Madagaskaru gdzie zawiódł pokładane w nim nadzieje. Rozżalony próbował znaleźć oparcie w Anglii lub Austrii, uzyskał w roku 1777 patent amnestyjny Marri Teresy od Józefa II przyjął rangę pułkownika i wziął udział w wojnie sukcesyjnej bawarskiej. Zgłoszwszy wkrótce dymisję, podążył do Ameryki, lecz nie znalazłszy tam gruntu, przerwcił się do organizowania handlu morskiego na Węgrzech. Gdy to się nie udało wyjechał do Francji, tam wszedł w osobisty kontakt z Benjaminem Franklinem a potem ponownie znalazł się w Ameryce. Tym razem przedłożył projekt utworzenia własnego korpusu rekrutowanego w Niemczech.

Zabięgał o poparcie Waszyngtonu, uzyskał protekcję ambasadora Francji lecz spotkał się z odrzuceniem projektu.

Powrócił więc znów do swych planów na Madagaskarce. Nie uzyskawszy nic w tej sprawie w Austrii Francji oraz Anglii ko sztem prywatnego finansisty organizuje ostateczną wyprawę.

W lipcu 1785 roku wylądowuje na Madagaskarce krótki czas potem zostaje za bity przez francuskiego kolonistę. Śmierć jego przecięła bezapelacyjnie pasmo przygód największego awanturnika 18-go stulecia



**ZALETY NITKI JEDWABNEJ**

to jej moc i subtelność, jakich żadne inne włókno osiągnąć nie może.

**RÓWNIE SZLACHETNE**

w swej mocy i subtelności dzięki zastosowaniu najdelikatniejszych włókien morwowych

**SĄ ZWIJKI**

**Morvitan**

Stanisława Wołoszyńskiego

WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁÓKIEŃ MORWOWYCH DO WYROBU ZWIJEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. Nr. 5034



**Towarzysz Stalin -- obłąkaniec, czy wróg Z. S. R. R. ?**

— Nie przebrzmiały jeszcze echa procesu Radka i towarzyszy „najbardziej pluwających hien faszystowsko trockistów” kiedy oto, niby makabryczny film przewinął się przed naszymi oczyma, w formie filmowym zawrotnym tempie, nowy proces, tym razem najwyższych wojskowych Unii Sowieckiej.

Czytelnik europejski, jak w majaku go rączkowym dowiedział się z dzienników, że już nie Zinowiew, nie Piatakow, Sokolnikow czy Radek, ale sam marszałek Zw. Radzieckiego, jeden z najświetniejszych oficerów czerwonej armii — Tuchaczewski wraz z 7 wybitnymi generałami, którzy w tejże sowieckiej armii zajmowali co

wybitniejsze stanowiska byli na usługach obcego mocarstwa.

Jakże bardzo nisko upadli ci dostojnicy sił zbrojnych ZSRR ci pyszni marszałkowie i generałowie, wszyscy bez wyjątku odznaczeni najwyższymi orderami Czerwonej Rosji i niemal wszyscy uwiecznieni w sowieckich encyklopediach czy wydawnictwach państwowych, jakże matne musiały być ich „morale”, kiedy oto, stojąc u szczytu władzy, kwitnąc w luksusie zrodzonym z bezgranicznej nędzy milionów muzyków i robotniczy za miskę soczewicy zdecydowali się wysługiwać wrogom swej ojczyzny...

Jakże upiornie prezentuje się ustrój,

który tak wiele lat na własnym łonie hoduje żmije, jak beznadziejnie marni są jego przywódcy, którzy tych żmij nie potrafią dostrzec.

O ile procesy Zinowiewa i Radka były po prostu ohydne, o tyle morderstwo 8 dygnitarzy sowieckiej armii jest...pedagogiczne. Ta cyniczna zbrodnia specjalnie dokładnie naświetliła reżim tego twórcy — Stalina.

Czytając, lakoniczne depeche dotyczące zamordowanie Tuchaczewskiego i jego 7 kolegów, nie sposób oprzeć się pytaniu, czy koncepcja podobnej zbrodni mogła powstać w umyśle normalnego człowieka? Czy jest do pomyslenia aby człowiek w pełni władz umysłowych akceptował podobnie ohydny proces i równie zwierzęcy wyrok?

Chyba, że „i tu wkraczamy na teren wręcz absurdalny w każdym innym, poza Sowietami, środowisku, chyba, że... to towarzysz Stalin, boć przecież jego „zasługą” są te wszystkie ponure „dramy” to nie dyktator proletariackiego Związku Radzieckiego a... zakonspirowany wspólnik „parszywej i plugawej hieny” Lejby Trockiego.

ZSRR to kraj wszelkich możliwości, czy więc, po tym wszystkim co dotychczas widzieliśmy, zdziwiłoby kogokolwiek gdyby tow. Stalin okazał się nie tyle zwykłym obłąkaniec, ile po prostu — wrogiem Nr. 1 Związku Radzieckiego, suto opłacanym i znakomicie bo na Kremlu zakonspirowanym agentem międzynarodowego fałszywca?...

Pisząc te słowa, zdajemy sobie sprawę z ich irrealności, ale czy w upiornym rażu czerwonym, oddalonym od nas zaledwie o między graniczną różnicą się irrealizm od realizmu? Czy nie jesteśmy świadkami najbardziej potwornych w dziejach historii świata morderstw dokonywanych na bezbronnych ludziach w których usta wkłada się najohydniejsze kłamstwa?

Ta właśnie sowiecka rzeczywistość podsuwa każdemu, kto interesuje się ZSRR, dwie wersje: albo w mrokach kremlińskich komnat, w cieniu szaleńczego cara Iwana Groźnego miota się szalony dyktator Stalin, albo tenże Stalin jest największym wrogiem swego kraju, zaprzysiężonym wrogiem międzynarodowego komunizmu, który łamiąc się i rozpadał w gruzy na wszystkich odcinkach swej lajdackiej działalności, takie „efekty” ma do za wdzięczenia stalinowskiemu hekatombom.

**Dziś i dni następnych.**

Film, który zrozumie każde współczesne małżeństwo!  
**MAŁŻEŃSTWO BEZ OBSŁONEK!**

**Warner Baxter i Myrna Loy**  
w cudownym romansie pełnym najczystszej poezji i wzruszeń

**Małżeństwo z miłości**

Reż. JOHN CROMWELL

Najpiękniejsza historia miłosna, jaką nam kiedykolwiek pokazano na ekranie!

**Nad program: Aktualności świata**

KINO-TEATR  
**AS**  
PL. NIEPODLEGŁOŚCI 2  
właśc.  
Konopińska i Piaskowska

**14-87**  
**TAKSÓWKA** elegancka do wynajęcia na bliższe i dalsze tury.  
Piotrków, Słowackiego 7., tel. 14-87.

**Dziwaczne ustawy amerykańskie**

Żaden kraj na świecie nie może się chycić poszczycić tak dziwaczными ustawami jak Stany Zjednoczone, a właściwie nie które jej stany. W stanie Tennessee na przykład zabroniono uprawiania wszelkich kawałów prima aprilisowych, a w szczególności telefonowania do ogrodu zoologicznego z zapytaniem czy mieszka tam „panna foka”. W Południowej Karolinie zakazano fabrykowania butelek do likierów w formie ciał kobiecych! W Kalifornii nie wolno ustawiać w barach krzesłek pod bufetem, aby barman mógł orientować się w stanie podchmielenia swoich klientów! W stanie Texas wreszcie nie wolno zamieniać ani odstępować w celach zarobkowych dzieci poniżej 15 lat.

**Automaty szczęścia**

Świat mechanizuje się i automatyzuje w zawrotnym tempie. Coraz bardziej udoskonalone maszyny, automaty, roboty przenikają do wszystkich prawie dziedzin techniki i życia. Maszyny do liczenia zastępują pracę umysłu, parafony — głos ludzki, fale radiowe magnetyczne poruszają motory, mechaniczne jednostki zastępują ludzi. Automaty bufery, automaty z biletami, papierosami, znaczkami pocztowymi itp. przestały już nas nawet interesować.

W Japonii zainstalowano niedawno automaty, zastępujące dawną instytucję swatów: podają one, za pewną opłatą, adresy młodych ludzi, pragnących wejść w związek małżeński. Może doczekamy się jeszcze czasów, kiedy w automacie będzie można znaleźć adres posady. Zanim jed-

nak działać będą takie automaty, gdy ko mu praca nie daje dostatecznych zarobków lub gdy kto jest bez pracy, trzeba radzić sobie inaczej. Trzeba szukać szczęścia. Łatwo je znaleźć w istniejących na całym terenie Polski kolekturach Loterii Państwowej. „Wrzuca się” do nich jakby do automatu tylko 10 zł., a „wyskoczyć” może nawet 200,000 zł. Ale trzeba zdecydować się na te 10 zł. i trzeba pamiętać o tym, że można się spóźnić po własne szczęście.

Czy znacie to przykre uczucie, kiedy śpieszycie się na pociąg, a w automacie zabraknie biletów? Gorzej jest, gdy w „automacie” Loterii zabraknie biletu, który może zapewnić spokój i dobrobyt na całe życie.



## KALENDARZ DNIA.

NIEDZIELA  
**20**  
czerwiec  
1937

Sy wereg pap. m.  
Słowiński: Bogumily  
Sl. wsch 3.14 zach 20.00  
Ks. wsch. 15.54 zach. 0.20

## HISTORIA PODAJE:

1566. Urodził się Zygmunt Waza, syn króla szwedzk. Jana i Katarzyny Jag.  
1624. Koniecpolski bije Turków koło Halicza.  
1768. Upadek Baru.  
1793. Urodził się Aleksander hr. Fredro.  
1815. Proklamacja Królestwa Polskiego.  
1922. Ostateczne wyzwolenie G. Śląska.

## KRÓLESTWO POLSKIE.

ogłoszone zostało w Warszawie, a utworzone na mocy Traktatu Wiedeńskiego z części dawnego Księstwa Warszawskiego Królestwo Polskie było złączone z Rosją liczyło około 4 milionów mieszkańców.

## PRZYSŁOWIA:

Deszczu, gdy nie pada wiele,  
Urodzaj się dobry ściele.

## AFORYZMY:

Choćbyś nie wiedział, skąd przychodzisz, dokąd dążysz, wystarczy, gdy jesteś na właściwym miejscu.

## KTO NIE WIE, ŻE:

Najwyższą górą w Azji jest Everest, wysokości 8.882 metry.

## WESOŁE DROBIAZGI:

— Aleś mnie przycisnęła do muru — skarżyło się wapno kielni.

## HUMOR WIELKICH LUDZI:

Trafny sąd. — O znakomitej śpiewaczce Albanii, która była więcej, niż okazała jej tuszy, powiedział kiedyś Tristan Bernard.  
— To jest słoń, który poślknął słowika.

## Radio

POLSKIE RADIO — WARSZAWA.  
NIEDZIELA, 20 czerwca 1937 roku.

8.00 Pobudka i dziennik, 8.15 Audycja dla wsi, 9.00 W 18-tą rocznicę powrotu do kraju IV Dywizji Strzelców gen. Żeligowskiego, 10.00 Transmisja z pola Mokotowskiego Ogólnopolskiego Kongresu Związku Młodej Wsi, 12.03 „Tatry” — koncert w wykonaniu Orkiestry P.R. pod dyr. Mierzejewskiego, 13.00 Przegląd kulturalny 13.10 Koncert rozrywkowy, 14.00 Wszystkiego po trochu — audycja dla dzieci 15.00 Audycja dla wsi 16.00 Melodie i tańce mazurskie 16.30 Ignacy Paderewski 17.00 Teatr Wyobraźni: Cytryny Sycylijskie - komedia 17.30 Reportaż z życia 18.00 Kawa przy mikrofonie. Orkiestra jazzowa, soliści i Wyrwicz - recytacje 20.00 Muzyka lekka i piosenki 20.35 Program na jutro 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny 21.10 Konkurs na Galapagos - Kukułka Wileńska, 21.40 Trasm. zakończenia meczu piłk. Kraków — Berlin, 21.50 Wiad. sport, 22.05 Koncert solistów 22.50 Ostatnie wiadomości 23.00 Muzyka taneczna.

## Audycje zagraniczne

10.30 Monachium — Wesole melodie.  
11.30 Radio Paris — Recital organowy.  
12.00 Berlin — Muzyka w południe.  
12.20 Brno — Koncert ork. wojskowej  
14.30 Sztokholm — Muzyka kameralna.  
15.00 Budapeszt II — Orkiestra wojsk.  
16.00 Mor. Ostrawa — Muzyka lekka.  
17.00 Budapeszt — Węgierskie pieśni lud  
18.00 Hilversum II — Koncert rozrywk.  
18.20 Radio Romania — Muzyka rumuńska  
19.00 Budapeszt II — Jazz na 2 fortepian  
19.20 Londyn Reg. — Muzyka lekka.  
19.35 Wiedeń — „Szytygar” — operetka  
20.00 Hamburg — Muzyka operowa.  
20.30 Wieża Eiffla — Konc. symfon.  
20.50 Budapeszt II — Muzyka cygańska.  
21.00 Mediolan — Wieczór oper.  
21.05 Londyn Reg. — Muzyka rozrywk.  
21.20 Tallin — Muzyka taneczna.  
22.30 Deutschlandsender — Prosimy do tańca.

# „Dar serca i dar rozumu” Działwa Szkoły Powsz. Zrzeszenia N. Sz. Sr ofiarowała Armii karabin

W dzisiejszych czasach, kiedy cały świat się zbroi, kiedy państwa prześcigają się w budowaniu coraz to nowych narzędzi wojennych — Polska nie może pozostać w tyle. Wzniosłe hasło, rzucone przez Marsz. Śmigłego-Rydza, znajduje w coraz to szerszych warstwach społeczeństwa polskiego pełne zrozumienie, to też co raz z innego zakątka naszej ziemi cy polskiej nadechodzą wiadomości o ofiarnych czynach starszych, młodzieży i działaczy, którzy w zgodnym wysiłku fundują dla Armii nowe jednostki bojowe, od karabinów począwszy aż po samoloty i łodzie podwodne. — Każda taka wieść raduje serce Polaka-patrioty, a opieszale podbudza do ofiarności.

Spółdzielstwo piotrkowskie może być dumne ze swych najmłodszych obywateli — uczniów i uczennic Szkoły Powszech. Zrzeszenia Naucz. Sz. Sr., którzy swym pięknym czynem — ofiarowaniem karabinu dla Armii — wykazali, że w serduszkach ich płonie gorąca miłość Ojczyzny, a młodzieńczy ich rozum wskazuje już ideę i kierunek w jakim iść winni, aby Polskę wzmocnić i zabezpieczyć Jej wolność.

W dniu wczorajszym o godz. 8.30 na boisku szkolnym przy ul. Słowackiego 9, zebrał się w odświętanych mundurkach wychowankowie Szkoły Powsz. Zrzeszenia Naucz. Sz. Sr. Wkrótce na boisko wkroczyła kompania honorowa naszego pułku z orkiestrą. Uwagę wszystkich zwrócił fakt, że jeden z żołnierzy przybył bez karabinu. — Dla niego to właśnie — najlepszego strzelca pułku miał być przeznaczony karabin od działwy szkolnej.

Wkrótce zaczęli przybywać delegaci

władz, związków i instytucji społ. Punktualnie o godz. 9-ej przez bramę, przystrojoną w chorągwie o barwach państwowych, weszedł dowódca pułku płk. Świtalski. Orkiestra zagrała marsza, a dowódca kompanii złożył raport, po czym płk. Świtalski przeszedł przed frontem kompanii honorowej.

Na boisku, zapelnionym publicznością, ucichło. — Kierowniczką Szkoły, p. Wandę Konopacką zwróciła się do dowódcy pułku i w pięknych słowach podniosła, że choć ten dar działwy jest b. skromny, to jednak wypłynął on z wzniosłych uczuć dziecięcych i stanie się symbolem miłości Ojczyzny i zrozumienia dla Jej najżywniejszych potrzeb.

Następnie p. Konopacka wyjaśniła w jaki sposób działwa własną inicjatywą i pracą zdobyła fundusze na zakup karabinu. — Dowiedzieliśmy się, że w ciągu roku szkolnego urządziła ona dwie zabawy z atrakcjami, druga klasa zbierała na pałacach skórki pomarańczowe, które spieniężano, wystawiono w sali Kilińskiego „Rewię wiosenną”, przeznaczono część funduszków klasowych i t.d. Wszystkie jednak fundusze zebrane tą drogą okazały się jednak jeszcze nie wystarczające na zakup karabinu. Wówczas dzieci na ogólnym zebraniu samorządu postanowiły zrzec się nagród, które miały być rozdane po trzy dla każdej klasy za najstaranniejsze zeszyty i sumę ofiarowaną na ten cel przez Komitet Rodzicielski, przeznaczyc na zakup karabinu. W ten sposób brakująca kwota została uzupełniona i ziściło się marzenie działwy — karabin został zakupiony.

Po tym wyjaśnieniu p. Kier. Konopacka złożyła życzenia, aby dary takie i oka-

zalsze dla Armii płynęły szeroką falą, aby Polskę, w myśl wskazań Marsz. Śmigłego-Rydza podźwignąć można było sko wzywał.

Po przemówieniu Kierowniczką, zśród działwy wystąpiło dwoje najmłodszych przedstawicieli: ośmioletni Mar. Kredycki niósł na swych drobnych rączkach karabin, a 7-letnia Basia Urbańska — piękną wiązanek kwieciami. Zbliżyli się do dowódcy pułku i drżącymi z przejęcia rączkami wręczyli swe dary.

Pułkownik Świtalski uściśnął tych najmłodszych obywateli i podał im rękę wyrażając radość i podziękę. Po tym do żołnierzy przemówił pięknie uczeń III klasy Jędrzej Olszewski, który solennie, w imieniu swoim i kolegów przyrzekł w przyszłości ofiarą służbę dla Ojczyzny w szeregach Armii Polskiej.

Chór szkolny pod dyr. p. Ireny Kopyńską odśpiewał piosenkę o tym, że choć są jeszcze mali, ale jak urosną więksi będą żołnierzami. — Wykonawców nagrodzono hucznymi oklaskami.

Po odebraniu karabinu i wysłuchaniu przemówień i chóru, płk. Świtalski zwrócił się do działwy w krótkich, żołnierskich, ale przepojonych serdecznością i tkliwością słowach. Podkreślił dwa momenty cechujące dzisiejszą uroczystość, okrzyszając to pięknymi zwrotami: darem serca, bo płynię on z głębi uczuć dziecięcych i darem rozumu, bo wyraża zrozumienie potrzeb państwowych i narodowych.

Podziękowawszy działwie, zwrócił się do żołnierzy i wręczając karabin najlepszemu strzelcowi pułku, wydał rozkaz, aby karabin ten był zawsze w posiadaniu najlepszego strzelca pułku i aby był używany we wszystkich uroczystościach. Wreszcie wznosił okrzyk na cześć Szkoły, który to okrzyk żołnierze chórem trzeciokrotnie powtórzyli, a orkiestra zagrała Pierwszą Brygadę.

W odpowiedzi na to, Kierowniczką Szkoły p. W. Konopacka wzniosła okrzyk, pochwycony entuzjastycznie przez działwę na cześć Armii Polskiej, a orkiestra odegrała Hymn Państwowy.

Na tym pięknej i podniosłej uroczystości zakończono i kompania honorowa odmaszerowała do koszar, wzbogacona o jeden karabin i podniesiona na duchu wzruszającym dowodem przywiązania najmłodszych obywateli do Armii Polskiej. —

Ponieważ uczenice i uczniowie Szkoły Powsz. Zrzeszenia N. Sz. Sr., którzy zostali odznaczeni w konkursie na najstaranniejsze zeszyty — nie otrzymali nagród w postaci książek, gdyż pieniądze na nie przeznaczony na zakup karabinu, — przeto podajemy nazwiska wyróżnionych

W klasie I-ej:  
Kniejówna Terenia, Wieruszewska Marysia, Kolaszewski Zygmunt.

W klasie II-ej:  
Jezierska Jadzia, Wodzińska Krycia, Weismanówna Alinka.

W klasie III-ej:  
Kiszkielówna Madzia, Cengiel Antoś, Perczyńska Zosia.

W klasie IV-ej:  
Chaładajówna Halinka, Ludwicka Jadzia, Biderman Jaś.

W klasie V-ej:  
Kuzniakówna Danusia, Lipińska Marysia, Topkówna Dżidzia i Stankiewicz Lutek.

W klasie VI:  
Korytowska Maria, Pańska Urszula, Rechinowska Lila i Witeczakówna Danuta.

Niezależnie od nagród indywidualnych, przyznano nagrodę tej klasie, która miała procentowo największą ilość starannych zeszytów. — Nagrodę tę zdobyła klasa VI, otrzymując dzień wolny od nauki, w którym urządzono sobie wycieczkę do Sulejowa pod opieką swej wychowawczyni, p. Zofii Frydrychówny.

Dobra rada jest po to, ażeby jej nie słuchać, a dobry przykład po to, ażeby z niego nie korzystać. Tak, niestety, jest w życiu. Ilek razy, mianowicie, widzimy w życiu kogoś, kto osiąga wspaniałe rezultaty, przyrzekamy sobie go naśladować — a potem robimy zupełnie co innego.

Gdy zatem widzimy kogoś, kto wygrał na loterii państwowej dużo pieniędzy, pamiętajmy, że wygrał tylko dlatego, iż miał los. Bez losu jeszcze nikt nie wygrał, a każdy los ma te same szanse wygrania. Ciągnienie I klasy już pojutrze.

## Do Warszawy -- za 2 złote

Wobec rozwoju handlu, przemysłu wobec postępu kultury coraz ważniejszą się staje sprawa szybkiego przenoszenia się z miejsca na miejsce. Drogi w naszym kraju są coraz lepsze, a zagadnienie motoryzacji staje się coraz bardziej palące. Cóż kiedy wobec kryzysu tylko ludzie najbogatsi mogą sobie u nas pozwolić na samochód lub motocykl. Zresztą wysokie podatki, surowe wymagania przy rejestracji i otrzymaniu prawa jazdy stanowią dla większości poważną przeszkodę. Zdawało by się, że kwestia jest nie do rozwiązania. Potrzeba jest jednak matką wynalazków. Oto na rynku polskim pojawił się ostatnio rewelacyjny wynalazek w dziedzinie motoryzacji. Mamy na myśli rowery motorowe. Coraz częściej widać obecnie na ulicach szybko mknące, bardzo cicho motorowery. Obecnie wywołują jeszcze sensację, pewnością jednak już w najbliższym czasie będą równie powszechne, jak obecnie rowery. Mają one główną zaletę rowerów: tanią iść ale łączą ją z podstawową zaletą motocykli i samochodów: szybkość i brak wysiłku. Motorowery są na-

prawdą niezwykle tanie. Przede wszystkim nie wymagają ani rejestracji, ani prawa jazdy. Wystarczy wykupienie zwykłego numerka rowerowego. Po drugie są niezwykle ekonomiczne w użyciu. Dość po wiedzieć, że na 100 km. motorower zużywa zaledwie 1,8 litra benzyny. A więc koszt przejazdu do Warszawy, wliczając koszt smarów, amortyzację i remonty, nie przekroczy 2 zł. Trzeba przyznać, że jest to koszt śmiesznie niski w porównaniu z ceną biletu kolejowego: 7,90 lub autobusowego 7 zł.

Motorowery mają też i drugą zaletę rowerów: łatwość użycia. Bez trudu można na nich jeździć, zmieniać gumy i tp. Zresztą posiadają one zwykłe pedały, tak że można na nich jeździć, tak jak na rowerach, kręcąc nogami. Wrazie więc wyczerpania się benzyny, czy zepsucia motoru, nie jest się bezradnym jak przy samochodzie, lub motocyklu ale można zwyczajnie jechać dalej.

Tymczasem podajemy do wiadomości zainteresowanych czytelników, że wszelkie informacje udziela p. Konopiński Tadeusz, ul. Limanowskiego 7, który otrzymał wyłączne przedstawicielstwo sprzedaży motorowerów na powiaty: piotrkowski, częstochowski i radomszczański, łaski i sieradzki.

NSU.

Rumianek w każdej ilości kupuje Skład Apteczny P. Podgórskiego, Piotrków Tryb., ul. Słowackiego 12



# Zarząd Miejski wystąpił na drogę wywłaszczeniową

## przeciwko kilku gospodarzom

### Budżet m. Piotrkowa 898.586 złotych — zatwierdzony

W ubiegły piątek odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym przyjęto uchwały, które zostały zatwierdzone przez Urząd Wojewódzki w Piotrkowie i uchwalono wystąpić na drogę wywłaszczeniową przeciwko opornym gospodarzom.

W czasie czytania protokołu z poprzedniego posiedzenia przez nac. Domadzkiego — przewodniczącego, prezydent Fiszer zakomunikował radnym, że na miejskich robotach publicznych wybuchł i nadal trwa strajk. Robotnicy domagają się podwyższenia zarobków do zł. 4,50 dziennie dla wszystkich, 6 dni pracy w tygodniu, zniesienia normy i wyrównania płac wstecz od pierwszego dnia pracy i dokonywania wyjazdów w soboty. Nie strajkują tylko kamieciarze, którzy niedawno zakończyli swój strajk, i dziesiętnicy.

Wobec braku kwalifikowanej większości uchwycono z porządku obrad punkty, dotyczące sprzedaży przez miasto działek grunty i placów miejskich przy ul. Garbarskiej 30 i przy ul. Reymonta 5.

Następnie Zarząd Miejski zgłosił 3 wnioski w sprawie odcinka drogi państwowej Nr. 14-X, mianowicie: o wystąpienie na drogę wywłaszczeniową przeciwko właścicielom terenów, przez które przechodzi trasa nowej drogi, p.p. Władysławowi Wiktorowi Psarskim, Antoniemu Berlinowi i sukcesorom Nowakowskiego. Zarząd Miejski na wykupienie tych terenów prelimitował 45.000 zł. Gdyby Komisja Szacunkowa tereny te oszacowała inaczej — Zarząd Miejski musi nadwyżkę pokryć z własnych funduszy. Drugi wniosek dotyczył przejęcia pieczy nad tą drogą przez miasto, trzeci zaś, że nowa droga ukończona zostanie w tym roku. Wszystkie wnioski zostały uchwalone.

Po przyjęciu przez Radę zatwierdzonego budżetu Piotrkowa, który bez deficytu wynosi 898.586 zł., a z deficytem — 1.040.586 zł. — radny Socj. Jedności, Wójcicki zabrał głos w wolnych wnioskach w sprawie zachowywania się jedne

go z kierowników szkół powszech. w Piotrkowie w stosunku do woźnych szkolnych, którzy „winni“ przed kierownikiem szkoły stać „na baczność“.

MILIONY KOBIEC  
NA CAŁYM ŚWIECIE  
STOSUJE SŁAWNE KOSMETYKI



• PUDRY • KREMY • TUSZ DO RZES • ROZ •  
• POMADKA DO UST • MLECZKA •

Żądacie w najbliższej perfumierii lub drogerii bezpłatnej broszury  
Cedib o indywidualnej i racjonalnej pielęgnacji skóry.

# 5 lat sportu w śród pań z Rodziny Wojskowej

Rodzina Wojskowa — to jedno z wielu wspaniałych dzieł Piłsudskiego. Jakże głęboka i piękna myśl: zjednoczyć we wspólnej pracy żony i siostry wojskowych a jednocześnie stworzyć pomost między wojskiem a ludnością cywilną. Bo istotnie utarło się u nas zdanie, że wojsko i wszyscy, co z nim jest związane — to odziedziczone na kasta ludności, oddzielona chińskim murem od reszty społeczeństwa. I właśnie Rodzina Wojskowa w pierwszym rzędzie ma za zadanie zbliżyć „cywilów“ do „wojaków“. Jedenaście lat istnieje Rodzina Wojskowa w Polsce, a dziesięć lat w Piotrkowie. I przyznać trzeba że przez ten czas działała bardzo wiele. O Rodziny Wojskowej, na czele której stoi pani Świtalska, mieliśmy możność już wielokrotnie informować naszych Czytelników. Dziś chcemy poświęcić specjalną uwagę Klubowi Sportowemu, który w ubiegłym tygodniu obchodził w Piotrkowie pięćdziesiątą rocznicę swego istnienia (w Polsce sześć lat). Klub Sportowy Rodziny Wojskowej w Piotrkowie posiada sekcje: strzelecką (przewodniczy pani Maria Byczyńska),

gimnastyki i gier sportowych (przewodniczy pani Halina Zawadzka) konnej jazdy (przewodniczy pani Antonina Kotarbina) i tenisową (przewodniczy pani Maria Pałkowska). Na czele Klubu Sportowego stoi niestrudzona, pełna inicjatywy pani Hanna Juszcakiewiczowa, której dzielnie sekunduje przewodniczące sekcji i członkini Klubu. Do Rodziny Wojskowej w charakterze członkini należeć mogą żony, siostry i matki wojskowych, niemniej członkini nadzwyczajnych pań z poza sfer wojskowych. Szczególnie dotyczy to sekcji gimnastyki i gier sportowych. Instrukcją jest tutaj p. Gampfówna, która prowadzi gimnastykę dla pań, osiągając wielkie sukcesy. Gimnastyka odbywa się dwa razy w tygodniu, a składka miesięczna wynosi zaledwie dwa złote.

Ogromnie modną jest dzisiaj smukła linia u kobiety. Ażeby ją osiągnąć nasze panie chwytają się najróżnorodniejszych sposobów, przeważnie bardzo dla zdrowia szkodliwych. Każdy lekarz potwierdził, że zbyt gwałtowne odchudzanie się wpły-

wa na organizm ludzki bardzo ujemnie, a w pierwszym rzędzie osłabia serce. Tym czasem gimnastyka, która wymaga zaledwie kilkunastu minut dziennie, jest najlepszym bodaj i najzdrowszym sportem i nie dopuszcza do zatrącenia pięknej linii.

Ażeby dostać się do sekcji gimnastycznej Klubu Sportowego Rodziny Wojskowej, wystarczy zwykle zapisanie się na listę członkini żadnego wpisowego nie pobiera się, jak również zbyteczną jest poszukiwanie członkini wprowadzających. Sądzimy, że po przeczytaniu tych kilku słów wiele pań z inteligencji piotrkowskiej bez wahania się zapisze do sekcji gimnastycznej Klubu Sportowego Rodziny Wojskowej.

Ale powróćmy do tematu. Członkini płacą składki miesięczne w wysokości 30 gr., przyczem Klub operuje w skromnym budżecie, nie przekraczającym 500 zł. rocznie. Podnieść należy niezwykle przychylny stosunek pań do Klubu Sportowego przez Pana Długołęckiego, który w całości pokrył wydatki na prowadzenie Klubu i Komendanta Przystosowania Wojskowego, Komendy tegoż pułku.

Rodzina Wojskowa liczy sto kilkadziesiąt członkini, a Klub Sportowy — około pięćdziesiąt. W stosunku do innych miast Piotrków stoi na przedzie pod tym względem. Podkreślić tutaj musimy, niezwykłą subordynację i obowiązkowość, jaka cechuje członkini Klubu Sportowego Rodziny Wojskowej. Być może, że panie przejęły się swymi mężami i temu to przy pisaniu należy, że w Klubie zebrania rozporządzają się niezwykle punktualnie, a rozkazy przewodniczących bywają spełniane bez szemrania. Jakże bardzo przydałaby się taka subordynacja w wielu naszych instytucjach i organizacjach. Na strzelectwo zwraca się specjalną uwagę, miarą uzdolnienia strzeleckiego kobiet wojskowych służy fakt zdobycia przez nie mistrzostwa Piotrkowa w zawodach zespołowych strzeleckich. Uprzytomnić sobie musimy, że strzelectwo wojskowe stoczyły bój z nielada zawodnikami i pokonały trzykrotnego mistrza Piotrkowa, zespół policyjny, który stanął na drugim miejscu. Nadto w zawodach tych dalsze miejsca zajęły zespoły: Związek Oficerów Rezerwy, Strzelecki i inne. Jak widzimy, kobiety w strzelaniu nie tylko nie ustępują mężczyznom, lecz im przodują.

Jak to już pisaliśmy w ubiegłym tygodniu odbyły się trzecie strzeleckie indywidualne zawody Klubu Sportowego Rodziny Wojsk. Finałowe strzelanie miały miejsce w środę 16 bm.

## Praktyczna rada...

Nie będzie w kuchni brudu, sadzy, dymu  
gorąca rąbania węgla i drzewa.  
Nie będzie przypalonych potraw,  
zabrudzonych garnków, spóźnionych obiadów.  
— gdy zaopatrzy Pani swoje gospodarstwo  
w kuchenkę gazową.

**Znikomy wydatek! Korzyść ogromna!**

— kuchenka gazowa bowiem pracuje zawsze dla wygody,  
oszczędza wiele czasu i pieniędzy.  
Wystarczy zgłoszenie zapotrzebowania do Gazowni,  
— sprawa załatwiona.

## Uroczystości ku czci Serca Jezusowego w Majkowie-Srednim

Staraniem Stowarzyszenia Mężów Katolickich oddziału wiejskiego przy parafii Sw. Jacka (po-Dominikański) w Piotrkowie odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 5-ej po poł. w Majkowie Srednim uroczysta akademja ku czci Najświętszego Serca Jezusowego, połączona z intonacją.

Uczestnicy tej uroczystości wezmą udział w sumie, która odprawiona zostanie w kościele po-Dominikańskim w godzi-

nach południowych. Akademia odbędzie się na wolnym powietrzu, zaś w razie niepogody przeniesiona zostanie do znajdującej się w Majkowie remizy strażackiej.

Na akademii tej przemawiać będzie m. in. dyr. Maciński z Łodzi. Poza tym, w uroczystościach tych wezmą udział: Ks. Kan. J. Krzyszkowski, proboszcz par. Sw. Jacka, który wygłosi słowo wstępne, oraz Ks. Ks. wikariusze piotrkowskich parafii, O. Franciszek i liczne rzesze wiernych.

Jak to już pisaliśmy w ubiegłym tygodniu odbyły się trzecie strzeleckie indywidualne zawody Klubu Sportowego Rodziny Wojsk. Finałowe strzelanie miały miejsce w środę 16 bm.

**Zakład Mechaniczny**  
**A. T. Schultz**  
w Piotrkowie Tryb., ul. Pereca Nr. 19.  
Wykonuje reperacje:  
broni, maszyn drukarskich,  
wszelkich maszyn do szycia,  
pisania i in., rowerów, numeratorów i t. d.  
Roboty wodociągowo-kanalizacyjne

## Walne zebranie Związku Rezerwistów

W dniu 27 czerwca r.b. (niedziela) o godz. 10 rano w pierwszym terminie i o godz. 10 min. 30 w drugim terminie, bez względu na ilość obecnych, odbędzie się Walne Zebranie członków Zw. Rez., Koło Piotrków w lokalu własnym, przy ul. Piłsudskiego 48, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie
2. Wybór przewodniczącego
3. Odczytanie protokołu z ostat. waln. zebrania.
4. Sprawozdanie Zarządu
5. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej.
6. Wybór Zarządu i Komisji Rewiz.
7. Wybór delegatów na Zjazd Pow. Z.R.
8. Wolne wnioski.

ZARZĄD.

## Dr. L. GLATTER

choroby nerwowe, psychiczne.  
Przyjmuje od 10 — 12 i od 4 — 6.  
Piotrków, ul. Słowackiego 32. m. 6  
Tel. 10-89.  
ELEKTROTHERAPIA.

## Zebranie Rady Powiatowej

W dniach najbliższych odbędzie się zebranie Rady Powiatowej Wydziału Pow. Piotrkowie.  
W związku z tym, w nadchodzący wtorek, 23 b.m. odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym ustalony zostanie porządek obrad Rady.

## Odnowienie kościoła Farnego

Prastary kościół parafialny pod wezwaniem Sw. Jakuba (Fara) w Piotrkowie poddany został częściowemu odnowieniu. Mianowicie układana jest nowa posadzka brukowa.

Dotychczasowa posadzka znajdowała się już w stanie silnego zniszczenia, skutkiem czego podłoga tej świątyni była nierówna. Nowa posadzka zakładana jest na starej, przez co poziom jej został nieco podniesiony.

Przez założenie nowej posadzki estetyczny wygląd kościoła Farnego zyska bardzo wiele.

Niezależnie od tego, na terenie zabudowań parafialnych prowadzone są roboty około odnowienia budynków.

## PAMIĘTAJCIE, ŻE W WYTWORNI NAJTANIEJ!

Parasole, walizy i t.p. kupuj wprost w wytwórni, Piotrków, ul. Sieradzka 1 (w podwórzu).  
Pokrywamy i reperujemy parasole, walizy, teki, notesy, sakiewki, portfele i t.p.



W okresie upałów nie  
zaxnasz zmęczenia stosując

PŁYN  
POTU SUDOR  
AP. KOWALSKI

## Uroczystości jubileuszowe w parafii Najśw. Serca Jezusowego

W dniu dzisiejszym, t.j. w niedzielę 20 b.m. na terenie parafii Najśw. Serca Jezusowego w Piotrkowie odbędą się uroczystości jubileuszowe z okazji 25-lecia kapłaństwa proboszcza i założyciela tej parafii, Ks. Franciszka Psonki.

Grono energiczniejszych parafian utworzyło parafialny komitet obchodu tej uroczystości z p. Władysławem Woronickim na czele. Komitet zajął się przygotowaniem i ustalił program obchodu.

Program jest skromny tak, jak skromnym jest sam Jubilat.

Obejmuje on uroczyste nabożeństwo i akademię.

O godz. 9-ej rano w kościele par. Najświętsz. Serca Jezusowego Ks. proboszcz Psonka odprawi uroczyste nabożeństwo, po którym udzieli wszystkim wiernym błogosławieństwa. Jubileusza Msza Św. ma bowiem te same przywileje i odpusty co Prymicja. W czasie nabożeństwa kaza nie o pracy i posłannictwie kapłańskim wygłosi O. Gwardian Rudolf.

### Wypoczynek w obozach dla członkiń Z. P. O. K.

Członkinie Związku Pracy Obywatelskiej mogą brać udział w obozach wypoczynkowych o charakterze zdrowotnym wypoczynkowym rozrywkowym w Ciechoyinku w miesiącu lipcu i sierpniu. Dwutygodniowy pobyt zł. 70, czterotygodniowy 120 zł. w Truskawcu dwa tygodnie zł. 60 cztery tygodnie zł. 95. W obozie nadmorskim w Ostrowiu, w obozie nad Dniebrem i w obozach wędrownych po Tatrach, Karpatach i innych. Bliższe szczegóły w lokalu ZPOK. w Piotrkowie lub w Warszawie, ul. Szucha nr. 29 pod adresem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet.

### Tkactwo artystyczne bez warsztatu

Mając na uwadze dobro bezrobotnej młodzieży (żeńskie), pragnącej nauczenia się wielu pożytecznych rzeczy jak wyrabiania z wełny i jedwabiu materiałów, służących na okrycia męskie i damskie, a mianowicie: pulowerów, chustek, pleców, jesionek, szalików, poduszek ozdobnych i t.p. Zarząd Miejski m. Piotrkowa urządza bezpłatny dwutygodniowy kurs t.zw. „Tkactwa artystycznego bez warsztatu“.

Zapisy na ten kurs przyjmuje i bliższych informacji udziela instruktorka p. Hanna Sawicka w Wydziale Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego do dnia 24 czerwca r.b. w godzinach od 12-ej do 15-jej  
ZARZĄD MIEJSKI m. PIOTRKOWA

WYPOŻYCZALNIA KSIĄZEK  
stałe zaopatrzone we wszelkie nowości.  
Piotrków, ul. Piłsudskiego 55.

PROSZKI

**Kogutek**

BRZYPA, PRZEBIBNIENIE  
BOLI GŁOWY, ZĘBÓW i t.p.

JAKIE PROSZKI WAM DAJA

TYLKO JEDNE

O godz. 5 po poł. w sali parafialnej odbędzie się uroczysta akademie, poświęcona, z okazji jubileuszu, pracy i zasługom Ks. Prob. Psonki. W czasie akademii od wiernych parafian wręczony zostanie Jubilatowi upominek.

W uroczystościach tych wezmą udział wszystkie organizacje katolickie, znajdujące się na terenie parafii Najśw. Serca Jezusowego.

W dniu dwudziestej piątej rocznicy pracy kapłańskiej Ks. Proboszcza Psonki Redakcja „Głosu Trybunalskiego“ składa Czcigodnemu Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności — ad multos annos!

Wszystkie rzeczy w życiu zdobywa się kosztem pewnego wysiłku, jedno większym, drugie mniejszym. W grze na loterii państwowej cały wysiłek sprowadza się do jednej rzeczy: zaopatrzyć się w porę w los. Bez losu jeszcze nikt nie wygrał, wygrać może tylko ten, kto ma los, a każdy los ma te same szanse wygrania:

Przypominamy zatem wszystkim, że ciągnięcie I klasy 39-jej loterii już się zbliża, bo zaczyna się pojutrze.

### Popis w szkole muzycznej im. Moniuszki

Szkoła muzyczna im. St. Moniuszki urządziła dnia 16 b.m. popis uczniów i uczennic, na który przybyli rodzice i sympatycy tejże szkoły, witając zyczliwie popisujące się młode siły. Na czoło wysunęła się p. B. Kuklińska, gdyż gra jej wykazała już wyższy stopień techniki w wykonaniu utworów zagranicznych z dużym zrozumieniem. Również zasłużone uznanie zdobyła sobie swą interpretacją p. Z. Kuklińska.

Z młodszych uczniów popisowali się: M. Olezyk (skrzypce) i Marysia Otrębska (fortepian), oboje wykonali swobodnie małe utwory dziecięce. P. E. Złobin z klas

sy śpiewu solowego wykazał umiejętność posługiwania się głosem i poprawną emisją przy wykonaniu pieśni polskiej i włoskiej.

Fierwszy ten popis świadczy o solidnej i sumiennej pracy i zdolnościach pedagogicznych nauczycieli tej szkoły i tylko życzyć jej należy, aby wywołała jak największe zainteresowanie muzyką w społeczeństwie piotrkowskim.

Korzystając ze sposobności zaznaczamy, że od nowego roku szkolnego lokal Szkoły Muzycznej im. St. Moniuszki mieścić się będzie przy ul. Słowackiego 14, II piętro.

### SERPENTIN

Konfetti, ogień sztuczny i inne artykuły na zabawy leśne i ogrodowe

polecają po bardzo przystępnych cenach  
Zakł. Druk.-Litogr. A. PAŃSCY SPADK.  
Piotrków, ul. Legionów 2, tel. 10-55.

### Ping-pong w Piotrkowie

W dniu dzisiejszym (niedziela) o godz. 11-ej przed poł. w szkole powsz. im. Tadeusza Kościuszki w Piotrkowie odbędą się zawody w tenisa stołowego.

Miejscowy klub sportowy Z.S. sprowadził silny zespół Z.S. ze Skarżyska.

Zawody zapowiadają się bardzo interesujące, gdyż i drużyna piotrkowska znajduje się w dobrej formie.

### Ze sportu

Dziś, t.j. w niedzielę 20 b.m. o godz. 3 po poł. na boisku miejskim rozegrane zostaną zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Kl. C. między drużynami R.K.S. „Ruch II“, Piotrków — K.S. „Concordia II“, Piotrków.

Na tym samym boisku o godz. 17-ej rozegrane zostaną zawody o mistrzostwo Kl. B. między najgroźniejszymi rywalami piotrkowskimi K.S. „Concordia“ — R.K.S. „Ruch“. Zawody te zapowiadają się dość ciekawie, ponieważ Concordia wystawia

### SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA

Tow. Dobroczyńców ul. Piłsudskiego 75  
tel. 1531

Oddz. Sklep tytoniowy p. M. Szymański ul. Słowackiego 7 vis a vis „Bata“ Wyplaciła już dużo poważnych wygranych. Kupując los u nas pomagasz sierotom. Sieroty przynoszą szczęście!

### A szczęście twe coraz bliżej

Jeszcze dziś i jutro możesz być los do I klasy Loterii Państwowej albowiem ciągnie już 22 czerwca. Kup więc

w szczęśliwej kolekturze

### D. NIEWIŃSKIEGO

w Piotrkowie, ul. Słowackiego 22 lub w oddziałach: Sulejów, Bełchatów, Radomsko i Skieniewice.

### Nie zostawiać rowerów bez opieki

Witold Witeczak, zamieszkały przy Polnej 1 w Piotrkowie zostawił bez opieki rower na Placu Trybunalskim, podczas gdy sam wstąpił do jednego ze sklepów po sprawunek.

Po wyjściu ze sklepu stwierdził brak roweru, o czym zawiadomił policję, szacując stratę na 80 zł.

### Amator cudzego żyta w potrzasku

Policja piotrkowska zatrzymała mieszkańca Piotrkowa, 30-letniego Wiktora Błasińskiego, zam. przy ul. Nowej 58, który dopuścił się kradzieży żyta, będącego własnością Julii Falkowskiej.

### Pożar na wsi

We wsi Mgdałenów, gm. Kluki, z przyczyn dotąd nie ustalonych wybuchł pożar w zagrodzie Józefa Papugi. Spłonęła do szczętnie stocznia wartości około 400 zł.

Celem ustalenia przyczyny pożaru zawiadomiona policja wszczęła dochodzenie.

### Browning „PIORUN“ ściśle według rysunku



tylko zł. 6<sup>95</sup>

Browning automatyczny «PIORUN» z bezpiecznikiem to sensacja 1937 roku!!! Fason belgijski Typ 6-cio m/ml Strzela do celu spec. metal. kuli, przy czym automat wyrzuca wystrzałki! Posiada bezpiecznik obrotowy zabezpieczający przed strzałem mimowolnym! Huk kolosalny! Idealna obrona przed napadem! Wykonanie luksusowe. Lufa przepięknie bruniowana, ręczki kryte lśniącym bakelitem! Waga 250 gr., długość 10 cm., szerokość 7 cm. Cena automatu «PIORUN» tylko zł. 6.95. 2 sztuki zł. 13.50. Setka naboży zł. 3.65. Zezwolenie starostwa niewymagane. Placi się przy odbiorze. Adres: Przedst. f. br. «PERFECT-WATCH», Warszawa nr. 1, ul. Mariańska 11-1. Dz. P./2.

Uwaga! Wystrzegajcie się taniej, lecz bezwartościowej tandety! Żądajcie tylko automatów «PIORUN».

### Hotel „Wileński“

Piotrków Tryb.  
ul. Słowackiego 7, tel. 14-87  
pod kier. Marii Bartenbachowej  
Centrum miasta. Garaże  
Obsługa solidna.  
Ceny niskie.

### Świat pracy w okresie „Tygodnia Morza“

Główny Komitet Wykonawczy „Tygodnia Morza“ pragnie z tegorocznym hasłem „Chcemy silnej floty wojennej i kolonii“ związać jak najszersze rzesze społeczeństwa, a przede wszystkim rolników i robotników. Dlatego też Komitet przewiduje zorganizowanie przez wszystkie Komitety „Tygodnia Morza“ w Polsce, krótkich, 10-minutowych przemówień we wszystkich zakładach pracy. Należy wyrazić nadzieję, że właściwe organizacje zawodowe zechcą Komitetom w akcji tej przyjść z wydatną pomocą.



# Program uroczystości „Tygodnia Święta Morza“

## HUMOR

### KALKULACJA HANDLOWA.

Buddy Mac Coy ogłosił, że pragnie sprzedać psa. Nazajutrz zgłosili się dwaj reflektanci: Anglik i Amerykanin. Anglik dawał cztery funty, Amerykanin — pięć. Mac Coy przyjął jednak ofertę Anglika.

— Dlaczego nie sprzedałeś psa Amerykaninowi, który chciał ci więcej zapłacić? — oburza się pani Mac Coy.

— Widzisz kochanie — odpowiada Szkot — pies może przybiec spowrotem z Londynu, ale przez Ocean Atlantycki nie przejdzie.

### SZKOT.

Szkot przy okienku kasy stacji kolejowej:

— Ile będzie to kosztowało, jeśli pojedzie ze mną mój synek?

Kasjer: — Nic, jeśli synek ma mniej, niż cztery lata.

— Szkot: — Ależ on też musi zająć miejsce.

Kasjer: — No, tak.

Szkot: — No, to jaką otrzymam zniżkę, jeśli zostawię go w domu?

### W TOWARZYSTWIE.

— To straszna kobieta. Ni erozumiem poprostu jak można z nią wytrzymać pod jednym dachem. A jak pan sądzi?

— Niestety, jestem trochę skrepowany swoim zdaniem, bo to moja żona.

### BIEDNE DZIECKO.

Pani Marmeladzińska idzie ulicą i widzi rzewnie płaczącego chłopca. Podchodzi doń i daje mu dziesięć groszy i pyta:

— Czego płaczesz?

— Bo mnie starszy braciszek pobił...

— aZ co?

— Za to, że źle rozsyłałem na trotuarze pestki z pomarańczy i pani się nie przewróciła!

### WYMAGAJĄCY.

Antek poszedł do cudzego ogrodu rwać jabłka, myśląc, że tam nikogo nie ma, lecz natknął się na właściciela i zwiął.

— No i co? — pyta go Józiek. — Co ci powiedział?

— Powiedział mi „ty łobuzie, łajdaku iotrze, złodzieju“.

— A nie nawymyślał ci?

### OKAZJA — sklep komisowy

Piotrków, Sienkiewicza 15. można tanio nabyć: wannę, szafę, stół, powielacz „Wtór“.

i Komitetem ze sztandarami.

Poświęcenie sztandaru Oddziału kolejowego LMK przy Parowozowni w Piotrkowie: Okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie i kazaniu zebranie na Placu Kościuszki wysłuchanie przemówienia z Gdyni (o godz. między 11,30 a 12,30) ewentualnie przemówienie miejscowego działacza ligowego. Po przemówieniu defilada

względnie przemarsz przez miasto z transparentami — ulicami Słowackiego, POW, Stronczyńskiego do Placu Kościuszki i rozwiązanie pochodu. O godzinie 2 odbywa się zbiórka uliczna na FOM, do puszek

godz. 14,30 Przenosimy się do Sulejowa — autobusami i kolejką

godz. 15,30 Podniesienie bandery na Przystani LMK. zawody pływackie i kajakowe, zawody sportowe na stadionie strzeleckim organizacji sportowych, popisy „Imki“ i Harcerzy. Palenie ognisk i ogni sztucznych Tańce, zabawa ludowa i dancing.

W czasie „Tygodnia Morza“ wyświetla się odpowiednich filmów w kinach, urządzanie odczytów propagandowych, przemówienia okolicznościowe w większych zbiorowiskach fabrycznych itp.:



## Małżeństwo z miłości w „Asie“

Piękny film wyświetla kino „As“. Film iście amerykański. Bohaterowi raz widzie się znakomicie, to znów wszystko idzie na marne, czyli bywa na wozie lub pod wozem. Jest pochłonięty wiecznie interesami i natury rzeczy zaniedbuje żonę. A żonie wystarczają skromne warunki i pragnie, aby mąż, którego kocha całym sercem — częściej z nią przebywał. Autor dochodzi do wniosku, że jednak prawdziwa miłość w małżeństwie zwycięży wszystkie przeszkody.

Bajeczna gra Warnera Baxtera i Myrny Lou zachwyca widza. Bogata wystawa

i piękne stroje uzupełniają doskonałą całość filmu.

Nad program ciekawe aktualności ze świata.

## Masowy udział młodzieży w „Tygodniu Morza“

W tegorocznym „Tygodniu Morza“ organizacje młodzieżowe zadeklarowały liczący udział swych członków.

We wszystkich obozach letnich odbędą się specjalne obchody, a niezależnie od tego młodzież weźmie czynny udział w obchodach, organizowanych przez komitety lokalne.

Proszek od **BOLU GŁOWY**  
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.  
**KOWALSKINA**  
stosuje się również  
PRZY PRZEZIĘBIENIU,  
GRYPIE i KATARZE

rok rocznie — i w roku bieżącym święto Święta Morza z tą zmianą za cały tydzień, poświęcony uroczystościom morskim. W związku z tym zebrało się na zaproszenie Fana Starosty Strzezińskiego grono osób, które tworzą Komitet Święta Morza. Przewodniczącym jest Pan Sarosta Ignacy Strzeziński, sekretarzem mgr. Dąbrowski. Wyjaśnienia udziela Prezes LM i K. Leon Jasiński

Program uroczystości „Tygodnia Święta Morza“ w czasie od 28 czerwca do 4 lipca 1937 r. w Piotrkowie Tryb.

godz. 16: dekorowanie domów, bal, wystaw sklepowych, skończenie opiewania afiszów propagandowych.

godz. 19: Początek Tygodnia Morza — sygnał syren fabrycznych: członkowie Komitetu Tygodnia Morza, członkowie poszczególnych organizacji, publiczność i orkiestra gromadzą się na Placu Kościuszki obok płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie uprzednio będzie ustawiony

godz. 19,10 Wysłuchanie przemówienia transmitowanego z Gdyni i po zakończeniu przemówienia podniesienie flagi, orkiestra gra „Hymn Narodu“

godz. 19,30 Capstrzyk orkiestr i formowanie pochodu propagandowego, przemarsz ulicami Stronczyńskiego, Piłsudskiego, Legionów, Słowackiego na Plac Kościuszki, gdzie po odczytaniu przez orkiestrę „Hymnu Bałtyku“ zakończony jest wstępna część „Tygodnia Morza“ W godzinach wieczornych odbywają się w lokalach rozrywkowych gry, „Hymn Bałtyku“ Nowowiejskiego, iluminacja, palenie ogniska, efekty świetlne

godz. 9, Uroczyste nabożeństwo w kościele Farnym z udziałem władz cywilnych i wojskowych, organizacji PW: sportowych, zawodowych, Oddziałów LMK.

AUFANEGO PANA (zawód i miejsce zamieszkania obojętne), któremu na miejscu urządzimy samodzielną rejonową składowicę wysyłkową (bez składu). Stały miesięczny dochód zł. 580.

Zgłoszenia pod „76“ do „Adema“, Box 11, Klagenfurt - Austria.

# Podczas upałów najzdrowszym posiłkiem jest — smaczne ciastko z Zakł. Cukier. F. Tenszerta

Wł. Kruszyński

33

## Rozjaśnione mroki

Powieść

W końcu się okazało, Weroniu — przejdź do p. Galateria.

Weronika zaczęła się niepokoić — była niezmiernie ciekawa co to za praca i gdzie ona będzie.

— Dziś chciałabym się dowiedzieć — mówiła p. M. — czy panna Weronika może wyjechać ze mną, najdalej za dwa dni.

Rzeczy proszę spakować, lecz tylko te, które są niezbędne. Podróż odbywam końmi, bo jak pani wiadomo, kolejami przewożą wojsko.

— Rzeczy zostawisz u mnie — powiedziała p. Galateria. Mamy tyle miejsca, że możemy je przechować, a to co uważasz, że na nic ci się nie przyda — sprzedaj.

Pani M. wstała, zamieniła jeszcze kilka słów z p. Galaterią poczym podała rękę Weronice, mówiąc:

— Za dwa dni wyjeżdżamy, a dokładny czas wyjazdu będzie pani zakomunikowany. Wyszła.

— Widzisz, Weroniu — odezwała się Galateria po wyjściu pani M. — to jest obywatelka ziemska z Sandomierskiego, którą wojna zaskoczyła w Kaliskim i wraca teraz końmi do swego majątku. Znamy

się jeszcze ze Szwarzjary, gdzie razem uczęszczaliśmy na kursy oświatowe.

Po powrocie do kraju wyszła za mąż za hrabiego M. Szczęście, jak mi sama mówiła, trwało krótko. Mąż jej umarł. Została z dwójkiem dzieci. Posiada dwa duże majątki nad Wisłą. Przejeżdżając przez Piotrków odwiedziła mnie. Rozmawiałymy o najbliższej przyszłości.

Mówiła dużo o pracy społecznej w swojej okolicy. Wspominałam jej o wypadkach, które zaszły na terenie naszego miasta. Była zdumiona naszą pracą. Niezmiernie zainteresowała się tobą i pragnęła cię poznać, a później gdy jej wspomniałam, że nie masz pracy, wyraziła wielką ochotę zabrania cię z sobą. Nie mówiła mi wprawdzie co tam będziesz robiła. Przypuszczam, że będziesz prowadziła „rootę“ w tamtej miejscowości. Wierzę jej i wiem, że ci krzywdy nie uczyni. Idź już, moja Weroniu, do domu, przygotuj się do wyjazdu. Jeżeli masz jakie rzeczy, których nie będziesz chciała sprzedać, a nie będzie można ich zabrać — możesz zostawić u mnie. Przechowamy je w naszych magazynach do lepszych czasów i do twojego powrotu.

Weronika prawie nie słyszała co do niej mówiła panna Galateria — myślała w tej chwili była hen — tam w Turkiestanie

Co powie Dzdzisław jak wróci, a jej nie będzie w Piotrkowie? Będzie myślał, że zapomniałam już o naszej gorącej miłości, że uciekałam z Piotrkowa, jak by tu nie było można znaleźć pracy.

Pani Galateria bystrym okiem spojrzała na Weronikę, a widząc jej zakłopotanie — zapytała o powód.

Weronika chwilę nie dawała odpowiedzi, jak by się zastanawiała nad tym, czy ma mówić prawdę, czy też skłamać.

Przewyciężyła ból swego serca i nie rzekła, tylko poprawiła swój kapelusz na zgrabnej główce i skłoniła się lekko, oznajmiając, że idzie przygotować się do jutrzejszej podróży.

XI.

— Dziękuję — rzekła pani domu i wstała od stołu.

Podnieśli się wszyscy za jej przykładem i pojedynczo wymykano się ze stołowego pokoju.

C. i K. finans p. Chrobotek nie dokończył opowiadania o najlepszych tytoniach, które przemysłowcy chcieli przenieść do Piotrkowa, kiedy dano znać, że czas wstać od stołu.

To też wziął pod rękę pana Perkowskiego i zanudzał go dokończeniem tak ciekawego, według niego opowiadania jak i ciekawego było całe C. i K. dla Perkowskiego.

— Dzielnie się spiszujecie, bardzo dziękuję, tylko niech mi pan powie, panie Chrobotek, czy to nie wszystko jedno kto wypali tytoń, byle pieniądze wpłynęły do C. i K. kasy — rzekł Perkowski, uściśniętą C. i K. rękę i oddał się doswegogabinetu.

Tu na niego czekali ekonom, serkarz i kowal. Gdy Perkowski wszedł, wszyscy powstali.

— Siadajcie, rzekł do nich uprzejmym tonem, siadajcie. Sądzę, że jesteście zmęczeni, a ja zbyt długo kazałem wam czekać na siebie.

Perkowski był rzadcą majątku hrabiny M.

Był to młody jeszcze, może 32 letni człowiek, wysoki, rumiany uśmiechnięty. Czarne jego wąsy tylko podczas gniewu zwisały, a tak wolały zawsze jak to mawiała służba, pójść na pogodę.

Spojrzał na zegarek — Nie mam wiele czasu, a chciałbym wydać zlecenie co do jutrzejszego dnia: otóż mamy wiatr południowy i czuć już na całego C. i K. wiosnę.

Uśmiechnęli się wszyscy. Wiedzieli, że rzadca nie lubił austriaków za te bezustanne rekwizycje.

— Na to jedno austriacy nie mogą nałożyć podatku, ani też zarekwirować dla siebie.

— Otóż ta — rzekł rzadca — ale musi być przygotowany na roztopy wiosenne. Trzeba jutro, tu zwrócił się do ekonomy, przewieźć ziemniaki z kopców do spiżarni.



*Zdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia!*



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszce pozostają substancje gnilne, zatruwając organizm.

**ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera**

regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

**ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.**

**ARTYSTYCZNA FOTOGRAFIA i PORTRET**



z firmy „Moderne” Piotrków, Narutowicza 22 — to najmiłsza pamiątka Twego życia

**UWAGA!**

WYTWÓRNIA ŁÓŻEK POLOWYCH i LEŻAKÓW

p. f. **EL-KA**

Piotrków, Garncarska 7.

Poleca znane z dobroci łóżka polowe i leżaki pierwszorzędnej jakości po cenach KONKURENCYJNYCH.

**Wielki wybór.**

**Niskie ceny.**

**KTO PRAGNIE POZBYĆ SIĘ REUMATYZMU i PODAGRY?**

Szarpiące, kłujące bóle w stawach i członkach, wykrzykiwanie rąk i nóg, drgawki, kłucie i kurcze w różnych częściach organizmu, a nawet osłabienie wzroku—oto przeżwaźne skutki cierpienia reumatycznego i podagry, które należy usunąć, inaczej choroba czyni coraz większe postępy.

**POLECAMY** uzdrawiającą, rozpuszczającą szczywną pobudzającą przemianę materii **KURACJĘ DOMOWĄ.** Kuracja ta polega na stosowaniu kunsztownie zdobytego środka z naturalnego źródła leczniczego, które dobrotliwa matka-natura stworzyła dla cierpiącej ludzkości.

Napiszcie do mnie natychmiast, a otrzymacie zupełnie darmo i franco pouczającą broszurkę

**PANNONIA — APOTHEKE**  
Budapest 72, Postfach 83. Abt. 370.

**CHRONĆCIE ZDROWIE**



Z NAJLEPSZYCH NAJLEPSZE

**Leczenie żyłaków**  
choroby skórne i weneryczne  
**Dr. med. FAJMAN**  
przyjmuje od 12—21 od 5—7,30  
Piotrków, ul. Piłsudskiego 67, II piętro

**Zakład Ślusarsko-Kotlarski**  
**STEFAN BAĆKO**  
Piotrków Tryb., ul. Garncarska Nr. 5 (dom własny)  
Poleca  
Urządzenia wodociągów i kanalizacji. Bandaże żelazne (koła) gumy do pojazdów konnych.

**PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA**  
**W. Netzel**  
Piotrków Tryb., Piłsudskiego 41  
przyjmuje do prania garderobę damską i męską oraz białą bieliznę.  
Ceny przystępne. Wykonanie solidne.

**ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ**  
na linii **PIOTRKÓW-WARSZAWA**  
przez Wolbórz, Tomaszów Maz., Rawę Maz., Mszczonów i Nadarzyn

Piotrków Tryb.	9.45	12.10	16.50	Mszczonów	12.40	15.10	19.40
Wolbórz	10.11	12.36	13.16	Nadarzyn	13.16	15.46	20.16
Tomaszów Maz.	11.00	13.30	18.00	Warszawa	13.45	16.15	20.45
Rawa Maz.	11.55	14.25	18.55				

**WARSZAWA - PIOTRKÓW**

Warszawa	7.00	9.00	15.00	Tomaszów Maz.	10.00	12.00	20.00
Nadarzyn	7.45	9.34	15.34	Wolbórz	10.26	12.26	20.26
Mszczonów	8.12	10.12	18.12	Piotrków Tryb.	10.50	12.50	20.50
Rawa Maz.	8.57	10.57	18.57				

**ROZKŁAD KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ** na linii:  
Piotrków - Wolbórz - Tomaszów

Piotrków Tryb.	14.00	21.00
Wolbórz	14.26	22.06
Tomaszów Maz.	14.50	22.30

Tomaszów - Wolbórz - Piotrków

Tomaszów Maz.	8.00	15.20
Wolbórz	8.26	15.46
Piotrków Tryb.	8.50	16.10

**STARSZY FELCZER**  
**A. LEWKOWICZ**  
Piotrków, SŁOWACKIEGO 28.  
Wykonuje ochronne szczepienia przeciw ospie i dyfteryji, zastrzyki, oraz wszelkie zabiegi w zakresie felczerstwa wchodzące.  
Posiada stale świeże pijawki węgierskie

KUPUJĘ ZŁOTO i SREBRNO oraz SŁYBĄ BIŻUTERIĘ. Płacę najwyższe ceny. Zakład jubilerski - zegarmistrzowski Jakób Grosberg, Piotrków, Sieradzka Nr. 4.

CHCESZ WIEDZIEĆ CO CIĘ CZEKI — ZAJDZ DO ZNANEJ CHIROMANTKI „MARMONX”, ul. Piłsudskiego 81.

UCZĘ PISAC na maszynie, Piotrków, Legionów 2.

**Restauracja „BIAŁY BAR”**  
PIOTRKÓW TRYB., SŁOWACKIEGO 23, tel. 13-33.  
Poleca w obecnym sezonie znane ze swej dobroci Śniadania—Obiady—Kolacje—Zsiadłe mleko z kartofkami i różne napoje chłodzące

**ZEGARY, ZEGARKI ŚWIATOWEJ MARKI**  
**OMEGA TISSOT** PIERŚCIONKI, BRANZOŁETKI, KOLCZYKI, OBRĄCZKI ŚŁOB.  
**A. BRANDWAJN** PIOTRKÓW SIERADZKA 2.  
Patefony i najlepsze igły gramofonowe  
Duży wybór płyt gramofonowych

**HOTEL Continental**  
WARSZAWA  
Marszałkowska 84, tel. 95844  
naprzeciw dworca głównego obok przystanek tramwajowy i autobusowy  
**POLECA**  
POKOJE JEDNO i DWU OSOBOWE PO NISKIEJ CENIE.

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
**STANISŁAWA KRASIA**  
Piotrków, ul. Piłsudskiego 39.  
posiada na składzie:  
trumny metalowe, drewniane (dębowe i sosnowe) oraz wieńce.  
Karawan do wynajęcia  
Ceny przystępne.

**Najstłynniejszy jasnowidz WOMOUTH**  
mistrz Międzyn. Instytutu Wiedzy Tajemnej, uznany jako wszechświatowa sławy fenomen, przy pomocy medium „TANTRY”, które jest nieomylnie daje w transie jasne odpowiedzi we wszelkich zawikłanych kwestiach. Widzi na odległość. Daje możliwość zdobycia miłości pożądanej osoby. Przepowiada przeszłość i przyszłość. Opracowuje horoskopy i analizy grafologiczne. Medium zestawia pewne wygranej N-ry losów, podaje gazety, takowe można nabyć. W 34-ej loterii padło 48 wielkich wygranych, wybranych przez Medium. Podać datę urodzenia, imię i nazwisko i załączyć kilka włosów dla kontaktu. Na koszty portowe załączyć Zł. 1. znaczkami pocztowymi. **Adres: Kraków, Lubicz 22 m. 2.**

**Piotrkowska Fabryka Papy Dachowej**  
**H.Z. Pacanowski** i Syn  
Piotrków Tryb., Al. 3 Maja 6, tel. 10-64  
**POLECA:**  
Papę dachową czarną i białą nieodcignioną jakości, smotę w pierwszorzędnych gatunkach, lepnik, pak i karbolineum.  
Fabryka nasza gruntownie przebudowana z zastosowaniem najlepszych udoskonalonych ulepszeń w produkcji, uzyskaliśmy pierwszorzędne gatunki papy, i wyrób kalkuluje się nam znacznie taniej w związku z czym:  
**ceny nasze są konkurencyjne**

**Wieczne pióro**  
z gwarancją 25-letnią  
teczki skórzane  
bilety wizytowe  
zaproszenia  
po b. przystępnych cenach polecają  
**ZAKŁADY GRAFICZNE**  
**„ADOLF PAŃSKI SPADKOBIERCY”**  
Piotrków Legionów 2, tel. 10-55.

MIESZKANIA słonecznego — 2 pokoje z kuchnią i wygodami poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia w administracji „Głosu” sub. „Solidny emeryt”. 581

POKÓJ umeblowany, frontowy, z wygodami może być z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Piotrków, Piłsudskiego 38, m. 4.

SZOPA murowana duża DO WYNAJĘCIA może być na garaż lub warsztat ślusarski. Wiadomość pl. Litewski 3 u gospodarza.

SPRZĘDAM nową maszynę do pisania i nauczę najnowszym systemem pisać na niej za 300 złotych.  
Piotrków, ul. Legionów 2.